



WRYCKIE WIEŚCI

KWARTALNIK KULTURALNO – SPOŁECZNY



WRYCKIE WIEŚCI

Słowo od Wydawcy ...

Dlaczego 2 numery w 1 ?

Z radością przyjęliśmy od naszych czytelników liczne sygnały, świadczące o niecierpliwym oczekiwaniu na wydanie kolejnego numeru naszego czasopisma. Jest to dla nas cenna informacja, bowiem potwierdza zainteresowanie przytaczanymi tu treściami. Przepraszamy jednak, że na obecny – podwójny numer – musieliście Państwo czekać tak długo.

Dla tych, którzy nie wiedzą przypomnę, że Wyrckie Wieści są efektem pracy społecznej wielu osób zaangażowanych w działania na rzecz społeczności lokalnej.

Żadna z osób działająca na rzecz powstania kwartalnika nie czerpie z tego tytułu korzyści materialnych, ma zaś wyłącznie satysfakcję własną z tego, że na łamach czasopisma może podzielić się swoimi zainteresowaniami, uwagami, spostrzeżeniami.

Zachęcamy tych, którzy ukrywają swoje talenty i piszą do tzw. szuflady lub anonimowo na łamach portali społecznościowych w Internecie, by wykorzystali je i dzielili się nimi z innymi. Chętnie opublikujemy wiersze, felietony, relacje i inne informacje pod warunkiem, że nie będą ujawniały cech mowy nienawiści.

Zachęcamy do współpracy i życzymy miłej lektury.

**Zespół Redakcyjny
Wyrckich Wieści**

Cudze chwalicie

WYRYKI CZY WYRYKI – KOLONIA

Nazwa Wyrki – Kolonia w ostatnich latach przysparza mieszkańcom tej miejscowości wielu problemów. Okazuje się bowiem, że w elektronicznych ewidencjach taka nazwa nie występuje. Być może podjęte niedawno przez miejscowy samorząd starania doprowadzą do rozwikłania problemu i mieszkańcy nie będą musieli zastanawiać się czy mieszkają w Wyrkach, czy Wyrkach Kolonii.

W rubryce *Cudze chwalicie* przemierzamy Gminę Wyrki i zwracamy uwagę na walory historyczne, kulturowe, przyrodnicze naszych miejscowości. Cieszymy się, że wraz z kolejnymi artykułami, wielu Czytelników dostrzeże je wraz z nami.

Dziś, jeden kilometr za Wyrkami, skręcamy z drogi wojewódzkiej nr 818, w gruntową drogę do Wyrk – Kolonii. Wydawać by się mogło, że nie czeka nas tam nic interesującego, a jednak Wyrki – Kolonia to jeden z ciekawszych zakątków naszej gminy.

W 1924 roku w skład Gminy Wyrki wchodziło wiele miejscowości w tym: Wyrki Adampol (wieś), Wyrki Połud (wieś), Wyrki Wola (wieś) i Wyrki folwark. Podział Wyrk na poszczególne części mógł być uwarunkowany tym, że mieszkańcy wschodniej części Wyrk pańszczyznę odrabiali w folwarku w Adampolu – stąd Wyrki Adampol, środkowej części Wyrk w folwarku Połud (obecna Korolówka), stąd Wyrki Połud. Wolą zaś nazywano najmłodszą osadę zbudowaną na „surowym pniu”.

A skąd Wyrki folwark?

W archiwalnych dokumentach pt. Archiwum Zamoyskich z Włodawy w dziale Inwentarz Folwarku i wsi całej Weryki występują wpisy potwierdzające istnienie folwarku już w 1722 roku. Wiadomo także, że w 1854 roku w folwarku w Wyrkach powszechnie nazywanym Dworem Wielkim pracowało 14 osób - Jan Janicki, który pełnił funkcję ekonoma, mieszkał wraz z żoną Pauliną i trzema córkami, razem z nimi zamieszkiwała służąca Apolonia Muchowiczówna, gumieny Michał Sobiszek z żoną Teklą i czterema synami i swoją matką oraz wiatraczny Franciszek Rychler.

Budynki folwarku werykowskiego stanowiły: rezydencja, lamus, stajnia, spichlerz, stodoła, szopa na składanie siana, sernik, budynek gospodarski, stajenka, kurnik, studnia stała na dziedzińcu, ocembrowana drzewem z żurawiem i wiadrzem do czerpania.

Na poddanych wydzierżawiających od pana ćwierć włóki gruntu spoczywał obowiązek odpracowania pańszczyzny w postaci pracy bez zapłaty w folwarku swego pana co najmniej jeden dzień w tygodniu. Do tego każdy poddany winien oddać do dworu wiele płodów ziemi lub równowartość pieniężną.

Sytuację chłopów zmieniła dopiero reforma uwłaszczeniowa w roku 1864, kiedy nadano chłopom na własność użytkowaną przez nich ziemię, zniesiono pańszczyznę, darmochy i najmy. W rzeczywistości jednak dyskretnie legalizowano

istniejący stan rzeczy, utrzymywano pańszczyznę i zabór ziemi chłopskiej z wyjątkiem dużych i średnich gospodarstw.

Kością niezgody stawały się także serwituty, czyli możliwość korzystania z ordynackich pastwisk i lasów. W latach 1905 – 1907 chłopi w Wyrkach wszczęli walkę przeciwko politycznym i ekonomicznym podstawom caratu. Buntowali się, odmawiali posłuszeństwa swoim panom, przeprowadzali masowy wypas bydła i wyrąb lasu na gruntach majątku ordynacji Zamoyskich sprowadzając na siebie wojsko carskie i narażając się na represje ze strony władz.

W latach dwudziestych poprzedniego stulecia w folwarku w Wyrkach wybudowano nowe budynki gospodarcze: oborę, stajnie i spichlerze. W myśl zarządzającego folwarkiem plenipotenty hrabiego Zamoyskiego miało to zapobiec likwidacji majątku i utrzymać go w jego własności. Jednak nie powstrzymało to skutków reformy i pracujący oraz zamieszkujący w folwarku ubiegali się o nadanie im ziem na własność.

Nie odbywało się to jednak bez problemów gdyż Okręgowy Urząd Ziemski przychylił się ku stanowisku zarządcy, chłopów zaś zwodził, a realizację ich próśb wydłużał w czasie.

Kwestie własności ziem uregulowała ostatecznie reforma rolna z 1944 roku. Niemalże natychmiast przystąpiono do parcelacji ordynackich gruntów. Wiele rodzin stało się właścicielami gruntów i zabudowań folwarcznych. Reszta gruntów stała się własnością spółdzielni produkcyjnych lub państwowych gospodarstw rolnych.

Obecnie przemierzając Wyrki – Kolonię możemy zachwycić się aleją klonów rosnących wzdłuż dawnej drogi wiodącej do folwarku. Zatrzymać się przy ruinach stajni, spichrzów i czworaków i na chwilę zastanowić się nad zawiłą historią walki o wolność i prawo do posiadania własnej ziemi. Możemy podziwiać urokliwe ukształtowanie terenu, stare drzewa, zieleń bliskich lasów, łąk i pól. Możemy, bez dobiegającego tu hałasu, wsłuchać się w ciszę i czekać na odpowiedź do pytania: *Kto był tu przed nami...?*



Kultura

Wiosenne pieśni młodych panien i kawalerów.

Pojęcie „swańki” nie oznacza tylko nazwy zespołu śpiewaczego z Wyruck. Jest ono znacznie szersze, a od niego nazwę zaczerpnął zespół śpiewaczy.

A czym, a raczej kim była swańka...?

Swańką nazywano niegdyś niezamężną młodą dziewczynę - pannę na wydaniu, będącą w wieku 16 – 17 lat, która wyczekiwała swej wielkiej miłości, lub swatów, którzy o dalszym jej życiu z miłością lub bez niej, mieli zdecydować.

Z tą młodą dziewczyną związane były pieśni, także nazwane swańkami. A to ze względu na ich tematykę, gdyż ich tematem przewodnim była miłość, młodość, zaloty, w końcu ślub oraz wesele.

W innych regionach Polski pieśni o podobnym temperamencie i tematyce nazywano pieśniami wiosennymi. Np. na Podlasiu nazywano je *ohulkami* lub *rohulkami*, gdyż były nawiązane do przejawów budzącej się do życia przyrody. W okolicach Drohiczyzna pieśni wiosenne zwie się *borodajkami*. W okolicach Brześcia ten rodzaj pieśni nazywa się *rozhołuńkami*. Na południowym Podlasiu i Polesiu pieśni te nazywano: wołodarki, swańki lub zelmany.

Wiele dawnych, autentycznych swaniek zachowało się w Wyruckach. Pieśni te śpiewano od połowy postu do Wielkiego Czwartku i choć post na wsi był zazwyczaj srogi i wstrzemięźliwy to, kiedy się przełamał, w Wyruckach rozbrzmiewał swańkami młodych panien i kawalerów, tuż po Wielkanocy oczekujących swatów, a nieco później ślubu i wesela.

Cechą charakterystyczną swaniek zachowanych w Wyruckach, są pośrednie powtórzenia wersów lub ich fragmentów np. *hejże hejże mocny Boże...*, *oj rano raneńko* itp. Niektóre zwroty i określenia zawarte w pieśniach zawierają cechy gwary charakterystyczne dla regionu np. *oczeret* - tzn. tatarak, *raneńko*, *złociusieńka* itp. Swańki najczęściej opowiadały historie prawdziwe, gdyż pieśni te były sposobem porozumiewania się mieszkańców i wyrażania tego, co było najważniejsze w danym momencie ich życia.

Obecnie dzięki wyjątkowości swaniek następuje możliwość promocji naszej gminy i powiatu. Dokonuje się to wszędzie, gdzie pojawia się zespół z Wyruck i gdzie rozbrzmiewają pełne temperamentu, charakterystycznej gwary, wiosenne, pieśni młodych panien i kawalerów.

Piszemy o tym po to, by wszyscy mieszkańcy Naszej Gminy wiedzieli, że posiadamy coś co nas wyróżnia spośród wielu miejsc na Ziemi, co jest symbolem naszej lokalnej kultury i tradycji, coś co musimy dbać i pielęgnować.

Jeśli, ktoś ze starszych mieszkańców pamięta jakieś swańki zachęcamy dzieci, wnuków by nagrali swoich rodziców czy dziadków, by żadna ze swaniek nie została zapomniana.

A zespół śpiewaczy z Wyruck już w maju w Muzeum Wsi Lubelskiej, oraz liczymy na to, że w czerwcu na Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym znowu wybrzmi i zachwyci swoimi swańkami.

Justyna Torbicz

koalicja kulturalnych ludzi

„Wolność moja kończy się tam, gdzie zaczyna się wolność drugiego człowieka....” czyli słowo o netykiecie.

Netykieta, to nowe słowo, które pojawiło się w języku wraz z intensywnym rozwojem Internetu. Określa zbiór zasad przyzwoitego zachowania w Internecie. Jest swoistą etykietą – zasadami *savoir-vivre* obowiązującymi w Sieci. Nie dotyczy jednak Sieci samej w sobie, bowiem ta bez człowieka byłaby pustką, dotyczy zaś jej użytkowników.

Jeszcze 20 lat temu zasady użytkowania Internetu były zupełnie inne. Internet służył bowiem do poszukiwania informacji oraz komunikacji, jednak w dużo uboższej wersji niż jest to obecnie.

Rozwój nowoczesnych technologii informacyjnych i komunikacyjnych wprowadził człowieka w nową erę - w świat wirtualny. Poruszający się w wirtualnym świecie człowiek nie opiera się na bezpośrednim kontakcie z drugim. Ogranicza się do zapisanych słów, które nazwać mogą wszystko i obrazów, które pokazać mogą wszystko, nawet to, co w rzeczywistości nie istnieje. Równoległe do świata wirtualnego istnieje rzeczywistość w której toczy się zwyczajne życie fizyczne, społeczne, przyrodnicze, kulturalne.

Dla osób starszych rzeczywistość wirtualna jest zupełnie nieznaną, niezrozumiałą. Dla ludzi dojrzałych, młodzieży a także dzieci jest to rzeczywistość naturalna, bez której nie wyobrażają sobie codziennego funkcjonowania. Dziś żyją wśród nas ludzie, którzy pamiętają lampy naftowe w domach i tacy, którzy będąc poza domem przez Internet uruchamiają odkurzacz czy pralkę. Tempo zmian, pojawiające się nowoczesne technologie powodują, że nie nadążamy za rozwojem. A zafascynowani ich skutecznością zapominamy o tym, co najważniejsze czyli o prawdzie i dobru.

Tak więc przyszło nam żyć w dwóch światach równocześnie - realnym i wirtualnym.

Wszystko byłoby dobrze, gdyby użytkownicy Sieci zdawali sobie sprawę, że w życiu wirtualnym jak i realnym obowiązuje ta sama uniwersalna zasada: „Czyń dobro, zła unikaj!”.

Obecnie Internet stał się przestrzenią, w której wydawać by się mogło pod przykrywką anonimowości, wyrażane są opinie, które w rzeczywistym świecie nie przeszłyby człowiekowi przez gardło.

Wobec tego czym stają się pełne nienawiści, oskarżenia, oczerniania wpisy dokonane w Internecie? Odwagą – bo napisano odważne słowa? Czy tchórzostwem – bo napisano je anonimowo? Na pewno są naiwnością, jeśli autor pełnych zniewagi i nienawiści treści uważa, że jest anonimowy. Bowiem, anonimowość w sieci to złudzenie. Każdy ruch wykonany w Internecie pozostawia po sobie ślad, każdy dokonany wpis, każdy komentarz jest do zidentyfikowania i określenia, kto jest jego autorem.

Wolność słowa nadana obywatelom przez Konstytucję daje możliwość wypowiedzenia swoich sądów i opinii w prasie, w mediach, w internetowych portalach społecznościowych, na wiecach czy w bezpośrednim kontakcie z drugim człowiekiem. Wolność słowa nie jest jednak wolnością absolutną, bowiem „moja wolność kończy się tam, gdzie zaczyna się wolność drugiego człowieka”, a za propagowanie treści obraźliwych, nieprawdziwych, oczerniających godność osobistą grozi nawet odpowiedzialność karna

Zatem, bez względu na to ile masz lat, a decydujesz, o jak ci się wydaje, anonimowym zamieszczaniu w Sieci odważnych według ciebie, a w odczuciu innych osób pełnych krytyki i nienawiści treści, pamiętaj, że kroczysz po niepewnej granicy, która może okazać się dla ciebie zgubną.

Justyna Torbicz

Informacje społeczne

Wieści z Biblioteki Inspiracji

Szanowni Czytelnicy „Wyrckich Wieści”, po raz kolejny chciałabym podzielić się z Wami tym, co się dzieje w naszej Bibliotece a zarazem serdecznie zachęcić, żebyście coraz liczniej odwiedzali to miejsce, bo zostało ono przygotowane właśnie dla Was.

Rok 2019 rozpoczęliśmy Gminnym Przeglądem Kolędników i Grup Kolędniczych pt. „W Niebo Głosy”.



Cyklicznie, w każdą trzecią środę miesiąca o godz. 15:30 spotykamy się w Dyskusyjnym Klubie Książki dla dorosłych, by podyskutować o ciekawych książkach.



W piątki, na przemian z „Dobrymi wieczorami...” organizujemy seanse kinowe kontynuując projekt „Przestrzeń Dobrego Kina”

Jak co roku, organizujemy dla dzieci ciekawe ferie zimowe



W bibliotecznym studiu nagrań uczniowie klasy szóstej ze Szkoły Podstawowej w Wyrkach nagrali przygotowane wcześniej słuchowisko.



Uczniowie obydwu szkół uczestniczyli w gminnym Turnieju Wiedzy Pożarniczej



Już po raz czwarty odbyło się w bibliotece bajkowe świętowanie trwające przez całą noc „IV Noc z Andersenem”



Zorganizowaliśmy warsztaty tworzenia kartek wielkanocnych i konkurs na najładniejszą kartkę.



Po raz kolejny, 18 maja (sobota), odbył się w bibliotece Bal Absolwentów. Dziękujemy Rodzicom i Uczniom za zaproszenie



W trosce o gusta czytelnicze staramy się regularnie pozyskiwać nowe książki. Zapraszamy do lektury nowości oraz propozycji zakupu książek, jakie chcielibyście przeczytać.

Już we wrześniu startujemy z projektem „Mała książka – wielki człowiek”. W bibliotece będzie czekać na dzieci Wyprawka Czytelnicza na dobry czytelniczy start.

Dzieci znajdą tam książkę, dostosowaną pod względem formy i treści do potrzeb przedszkolaka i spełniającą najwyższe standardy w projektowaniu pięknych i mądrych książek dla najmłodszych, a także Kartę Małego Czytelnika. Za każdą wizytę w bibliotece, zakończoną wypożyczeniem minimum jednej książki z księgozbioru dziecięcego, Mały Czytelnik otrzyma naklejkę, a po zebraniu dziesięciu zostanie uhonorowany imiennym dyplomem potwierdzającym jego czytelnicze zainteresowania.

Nasza biblioteka zakwalifikowała się także do udziału w projekcie "Para-buch! Książka w ruchu!". To nowatorskie przedsięwzięcie łączące w sobie promocję książki popularnonaukowej, rozbudzanie wśród młodszych dzieci ciekawości świata, rozwój ich umiejętności językowych i kształtowanie nawyku czytania. Edycję pilotażową projektu „Para-buch! Książka w ruchu!” realizuje Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego we współpracy z niemiecką fundacją Deutsche Telekom Stiftung. Dzięki projektowi dzieci zyskają przydatne umiejętności, inspiracje i impuls do rozwoju zainteresowań w cenionych w dzisiejszym świecie dziedzinach STEM (nauka, technologia, inżynieria, matematyka).



Zapraszamy serdecznie do naszej Książnicy od poniedziałku do czwartku w godz. 9:00-17:00, w piątek: 11:00-19:00 i w sobotę: 10:00-13:00. Każdy tutaj znajdzie swoją inspirację. Czekamy na Was!!!

Dyrektor i Pracownicy Gminnej Biblioteki Publicznej w Wirykach

Numer domu i skrzynka na listy !!!

Wiele budynków na terenie naszej gminy posiada co prawda oznaczenie w postaci numeru domu, ale sposobom i miejscom montażu tabliczek można wiele zarzucić. Są one czasem ukryte w niewidocznej dla ludzkiego oka strefie lub po dłuższych poszukiwaniach okazuje się, że wcale ich nie ma. Kierowca karetki pogotowia czy straży pożarnej może mieć problem z trafieniem na miejsce wezwania, a w takiej sytuacji nierzadko liczy się każda minuta. Poza tym dzięki prawidłowemu oznakowaniu ułatwimy pracę listonoszom i kurierom.

Przepisy jasno określają obowiązek oznaczenie numerem porządkowym każdego domu i to w dobrze widocznym miejscu.

Tabliczkę instaluje się po stronie frontowej domu jednorodzinnego. Dom położony w głębi działki ze względu na niewidoczność tabliczki powinien posiadać dodatkowe oznaczenie umieszczone na ogrodzeniu na wysokości wzroku.

Taka tabliczka powinna zawierać numer i nazwę miejscowość, kodeks wykroczeń wskazuje również konieczność oświetlenia numeru domu. Czy oznacza to, że właściciel domu musi zamontować specjalne oświetlenie? To zależy. Jeśli droga przed jego domem jest oświetlona na tyle intensywnie, że można w nocy przeczytać numer umieszczony na ścianie, to wydaje się, że to wystarczy. W innym przypadku, żeby oszczędzić na rachunku za prąd, można skorzystać z tabliczek na numer domu z oświetleniem solarnym.



Drugim obowiązkiem jest posiadanie i umieszczenie w dostępnym miejscu skrzynki pocztowej. Mówi o tym prawo pocztowe. W przypadku jej braku właścicielowi może grozić grzywna. Obowiązek ten spoczywa na właścicielu lub współwłaścicielu nieruchomości, na której znajduje się budynek mieszkalny. Skrzynka powinna znajdować się w takim miejscu, aby dostęp do niej nie sprawiał problemów - najczęściej instaluje się ją na ogrodzeniu posesji, drzwiach lub ścianie domu tak aby kurier lub listonosz mógł zostawić przesyłkę także pod nieobecność lokatorów.



Brak skrzynki pocztowej może skutkować np. nieodebraniem korespondencji urzędowej w wyznaczonym terminie. Adresat przesyłki, który nie ma skrzynki pocztowej, nie może domagać się przywrócenia terminu, ponieważ nie ma możliwości podważenia prawidłowości doręczenia powiadomienia o przesyłce.

Ustawa reguluje także rozmiary skrzynek. Ich wielkość powinna umożliwiać umieszczenie wewnątrz przesyłki listowej o wymiarach 229mm x324mm, o łącznej grubości co najmniej 6 cm.

Skrzynka powinna być też wykonana z materiału, który dobrze znosi zmienne warunki atmosferyczne. Nie znaczy to, że jej wygląd schodzi na drugi plan. Skrzynka na listy może być wspaniałą ozdobą oraz wizytówką domu. W skrzynce co jakiś czas będą się również pojawiać Wyruckie Wieści – warto mieć skrzynkę !

Echa z Urzędu

Drodzy Czytelnicy!

Za nami już nie tylko pół roku od momentu wydania ostatniego numeru Wyruckich Wieści, ale przede wszystkim za nami ponad sześć miesięcy wspólnej pracy dla Gminy Wiryki .

Trudno mi w tym momencie wskazać sprawy najistotniejsze, jest ich bowiem bardzo dużo. Jednak zgodnie z moim przekonaniem i wcześniejszymi zapowiedziami będę cyklicznie informował mieszkańców o wszelkich istotnych kwestiach omawianych i decyzjach podejmowanych w urzędzie.

W ten sposób chcę też odnieść się do moich założeń przedwyborczych i stopniowo zdawać relację z ich realizacji, oraz z realizacji innych działań służących rozwojowi Naszej Gminy.

Na początku przypomnę, że moja kadencja trwa pięć lat – to czas, który otrzymałem od Was na realizację swoich propozycji i wizji rozwoju Naszej Gminy. Wszystkiego, co zaplanowałem, ale co wynika również z bieżących potrzeb mieszkańców nie uda mi się zrealizować w całości ani w pierwszym, ani w ostatnim roku mojej kadencji. Dlatego pracę zamierzam rozłożyć sukcesywnie uwzględniając możliwości finansowe i kadrowe gminy.

Bez wątplenia problemy finansowe gminy powstające m.in. z powodu olbrzymich kosztów funkcjonowania oświaty, powodują brak środków na wkład własny nie tylko na różnego rodzaju inwestycje, ale również przez to mamy ograniczone możliwości ubiegania się o znaczące dofinansowanie zewnętrzne oraz nie możemy realizować wielu zadań własnych gminy (np. dokonywać większych remontów dróg).

Rozumiem, że niektórzy wszystko chcieliby mieć już.

Rozumiem, że niektórym nie podoba się nowy wójt i chcieliby, by było jak kiedyś.

Jednak bez względu, kto pełniłby tę funkcję - mówiąc prosto i dosadnie - spotkałby się z tymi samymi problemami. Rzeczywistości nie da się oszukać....

Opisując tutaj sprawy istotne, na początku kilka słów o tym dlaczego postanowiłem zmienić nazwę rubryki z „Okiem Wójta” na „Echa z Urzędu...”

Uważam, że nieliczna ilość informacji, jakie tutaj opiszę, w stosunku do liczby codziennie załatwianych w urzędzie spraw i rozstrzyganych kwestii są niczym echo - głośno rozbrzmiewające na początku i stopniowo cichnące w toni dźwięków z codzienności. Mnogość i różnorodność spraw poruszanych w urzędzie i podejmowane przeze mnie decyzje stają się także przyczyną różnych opinii i komentarzy i rozbrzmiewają wśród mieszkańców niczym wspomniane echa.

Co zatem ważnego w urzędzie ...

Najważniejsze na ten moment!

Wielu użytkowników instalacji solarnych wyrażało zadowolenie z ich użytkowania. Wielu mieszkańców, którzy nie przystąpili do wcześniejszego projektu pytało o taką możliwość obecnie. Wychodząc naprzeciw tym potrzebom, oraz jakby uzupełniając je i rozszerzając w imieniu mieszkańców zdecydowałem o przygotowaniach do planowanego naboru wniosków na montaż instalacji odnawialnych źródeł energii: solary, panele fotowoltaiczne, kotły na biomasę dofinansowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014–2020 ze Środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Oferowane dofinansowanie może wynieść do 85% kosztów kwalifikowanych (kwoty netto).

Dlatego, zapraszamy osoby zainteresowane, które chcą wziąć udział w projekcie pozwalającym na dofinansowanie instalacji wykorzystujących odnawialne źródła energii, do zgłaszania się do siedziby Urzędu Gminy Wiryki w celu wypełnienia właściwej Ankiety.

W aktualnym naborze istnieje możliwość składania ankiet dotyczących jednego, dwóch lub trzech rodzajów instalacji w jednym budynku, także w przypadku, w którym jeden z elementów został wykonany wcześniej. Nie jest jednak dopuszczalne wykorzystanie wytworzonej w ramach projektu energii na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej, w tym działalności rolniczej. Wielkość poszczególnych instalacji będzie uzależniona od ilości domowników oraz potrzeb mieszkańców (wyposażenia budynków). Nie dopuszcza się montażu instalacji na dachach o pokryciu zawierającym azbest.



Ankiety są przyjmowane w godz. pracy Urzędu Gminy Wyrki tj. **poniedziałek, środa, czwartek, piątek od 7.00 do 15.00, wtorek od 7.30 do 15.30.**

Możliwość realizacji projektu będzie uzależniona od uzyskania dofinansowania przez Gminę Wyrki.

W przypadku przystąpienia Gminy Wyrki do składania projektu Wnioskodawca, który zdecyduje się na montaż instalacji na nieruchomości musi być **mieszkańcem gminy i spełniać następujące kryteria:**

a) być **właścicielem nieruchomości zabudowanej i gruntowej** na których planowany jest montaż instalacji – w przypadku współwłasności nieruchomości wszyscy współwłaściciele muszą wyrazić zgodę na użyczenie

nieruchomości na cele projektu (należy dołączyć stosowne pełnomocnictwo);

b) posiadać **pozwolenie na użytkowanie budynku lub zgłoszenie zakończenia budowy** – budynki, które aktualnie są na etapie zakończenia budowy muszą posiadać takie pozwolenie/zgłoszenie najpóźniej do dnia 31.12.2019 r.;

c) **nie może posiadać jakichkolwiek zaległości wobec Gminy** w ramach zobowiązań finansowych z tytułu należności podatkowych, opłat za wodę, odbiór odpadów komunalnych, itd.

Uwaga! Pierwszeństwo w realizacji instalacji będą miały osoby, które znalazły się na liście rezerwowej w poprzedniej edycji projektu pod warunkiem wypełnienia odpowiedniej ankiety.

Pozyskiwanie środków zewnętrznych

Kończy się obecna perspektywa unijna, co oznacza, że nie ma już większych konkursów, w ramach których moglibyśmy ubiegać się o dofinansowanie, korzystamy jednak z tego co jest, a powyższy opis jest tego dowodem.

Jednocześnie chcę zaznaczyć, że przygotowanie wniosku wymaga czasu i osób o odpowiednich kwalifikacjach. Przygotowując znaczące w skali gminy projekty korzystamy z usług wysoko wykwalifikowanych w pozyskiwaniu funduszy firm. Staramy się także o pozyskanie funduszy w ramach pracy urzędu oraz instytucji podległych. Tak więc o dofinansowanie zewnętrzne do realizacji niektórych działań stara się nie tylko urząd gminy, ale również biblioteka, ośrodek pomocy społecznej, czy szkoły.

Obecnie jesteśmy po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku na przebudowę infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej w Wyrkach Adampol dofinansowanego w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Oczekujemy na przetarg na przebudowę drogi powiatowej w Zahajkach na odcinku od skrzyżowania do bloków.

Gmina Wyrki złożyła również wniosek dotyczący termomodernizacji budynków użyteczności publicznej w ramach naboru „Efektywność energetyczna sektora publicznego” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego. Wniosek „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w Gminie Wyrki” obejmuje trzy obiekty: Urząd Gminy, Szkołę Podstawową w Kaplonosach oraz Szkołę Podstawową w Wyrkach. Wartość ogółem to blisko 1,9 mln zł, a wnioskowane dofinansowanie to ponad 1,3 mln zł. Konkurencja jest bardzo duża, ponieważ kwota przeznaczona na

dofinansowanie jest blisko 3-krotnie niższa niż kwota wsparcia o którą zabiegają wnioskodawcy.

Lista projektów spełniających wymagania formalne obejmuje 129 zadań o wartości planowanych inwestycji na łączną kwotę ponad 280 mln złotych, a kwota wnioskowanego wsparcia wszystkich wniosków wynosi dokładnie 178 955 891,73 zł, przed nami dalsze oceny i procedury.

W dniu 30 kwietnia podpisałem umowę dotyczącą powierzenia przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego Gminie Wyrki grantu na realizację projektu „Cyfrowe inspiracje w Gminie Wyrki”.

Zgodnie z umową szkolenia muszą odbywać się na terenie gminy, która jest wnioskodawcą. Z uwagi na posiadane pełne wyposażenie niezbędne do prawidłowego przeprowadzenia szkoleń już w umowie wskazano Gminną Bibliotekę Publiczną w Wyrkach jako miejsce realizacji przyszłych szkoleń. Wniosek uzyskał pozytywną ocenę formalną i merytoryczną oraz otrzymał 84 punkty w ramach oceny kryteriów merytorycznych i tym samym znalazł się wśród 13 projektów z całego województwa lubelskiego, które otrzymały dotacje. Co ważne wysokość dofinansowania obejmuje 100% wartości projektu.

Szkolenia komputerowe skierowane do mieszkańców gminy Wyrki prowadzone będą w ramach następujących modułów: „Kultura w sieci”, „Rolnik w sieci”, „Rodzic w Internecie”, „Moje finanse i transakcje w sieci”, „Działam w sieciach społecznościowych”. Cykl szkoleń zostanie zrealizowany w czerwcu i lipcu br.

Również Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej aktualnie realizuje projekt aktywizacji i integracji klientów GOPS w Wyrkach.

Elektrownie słoneczne – inwestycje na terenie naszej gminy

Obserwuję stale rosnące zainteresowanie budową farm fotowoltaicznych na terenie gminy Wyryki. Obecnie prowadzonych jest kilka postępowań administracyjnych dla lokalizacji w pobliżu miejscowości Horostyta i Wyryki.

Wszystkie dotychczas zgłoszone projekty uzyskały pozytywne opinie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Lublinie, Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego we Włodawie i Państwowego Gospodarstwa Wodnego Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Lublinie, których opinia jest niezbędna do wydania

decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla poszczególnych przedsięwzięć. Ważny przy sposobie prowadzenia procedur jest fakt, że inwestorzy planują budowę instalacji o mocy nie przekraczającej 1MW każda.

Uważam, że elektrownie fotowoltaiczne są znacznie mniej inwazyjne w środowisko jak planowane przed laty elektrownie wiatrowe. Między innymi dlatego zachęcam, abyście Państwo rozważyli możliwość zamontowania paneli solarnych lub fotowoltaicznych również na swoich dachach i wykorzystywali wyprodukowaną energię na potrzeby swojego gospodarstwa.

Sołtys – łącznik społeczności mieszkańców z radnymi i urzędem

W dniach od 15 do 25 lutego w Gminie Wyryki odbyły się Zebrania Wiejskie. We wszystkich 16 sołectwach gminy wybrano na nową kadencję, tym razem 5-letnią, sołtysów i rady sołeckie. Nowych sołtysów wybrano w 3 miejscowościach. W 4 miejscowościach za sołtysów mamy panie, w 12 - sołtysi to panowie. W 10 sołectwach zgłoszono po 1 kandydacie – w każdym przypadku byli to dotychczasowi sołtysi, w 6 sołectwach mieszkańcy dokonywali wyboru spośród 2 lub 3 osób. Nowe osoby zostały wybrane w Lubieniu i Suchawie, gdzie dotychczasowi sołtysi nie ubiegali się o reelekcję oraz w Kaplonosach-Kolonii, gdzie nowy sołtys wygrał z dotychczasowym.

Podczas spotkań wiejskich, wybieraliśmy nie tylko sołtysa i rady sołeckie.

Drogi

Wiem, że prace na drogach gminnych to dla wielu osób bardzo ważny, ale i drażliwy temat, a stan wielu dróg gminnych, powiatowych i wojewódzkich, nie tylko w naszej gminie, pozostawia często wiele do życzenia.

Do chwili obecnej w wielu miejscowościach wykonane zostały prace naprawcze. Niektórzy twierdzą, a pewnie wiedzą co mówią, że dotychczas równiarka nie pracowała tak dużo jak w tym roku. To prawda, w kwestii napraw bieżących wykorzystaliśmy już środki finansowe przeznaczone na ten cel. Naprawy dróg będziemy wykonywać jeszcze w ramach środków finansowych z Funduszu Sołeckiego.

Jeśli chodzi o drogi powiatowe, to jesteśmy zainteresowani, w miarę możliwości finansowych, wspólną z powiatem realizacją odcinków dróg powiatowych. Dlatego też, odpowiadając na wniosek starosty, przedstawiłem listę dróg, których remontem na takich zasadach można by się zająć.

W takich przypadkach liderem jest Starostwo Powiatowe, które przygotowuje dokumentację i składa wnioski o dofinansowanie zewnętrzne.

Wkład własny jest natomiast dzielony na gminę

Przedstawiłem także podstawowe założenia budżetu gminy na 2019 rok, plany związane z inwestycjami, jednocześnie zapraszając sołtysów, rady sołeckie i wszystkich mieszkańców do współpracy oraz wspólnego określenia potrzeb zarówno w skali każdej miejscowości jak i dotyczących całej gminy.

Najczęściej zgłaszane przez mieszkańców były sprawy dotyczące m.in.: uruchomienia publicznej komunikacji do Włodawy, montażu dodatkowych lamp oświetleniowych, poprawa stanu dróg gminnych oraz wycięcie zakrzaczeń przy tych drogach, zakupy samochodów na potrzeby jednostek OSP, wykonanie przejść dla pieszych i chodników w pasie drogi wojewódzkiej, przejęcie dróg przez gminę od Skarbu Państwa itp.

i powiat. Wszystko zależy od możliwości pozyskania środków w danych naborach i kryteriów w nich zawartych oraz, a może przede wszystkim, od kwoty wkładu własnego do realizacji zadania.

Spośród wszystkich dróg powiatowych w ostatnich latach jedynie droga w Adampolu doczekała się gruntownego remontu.

Jestem przekonany, że w kolejnych latach Starostwo podejmie temat remontów dróg powiatowych również w obszarze Gminy Wyryki, które to zadania, na miarę posiadanych środków finansowych i wypracowanych wspólnie z radnymi decyzji, będziemy starać się wspierać.

W mojej opinii oraz opinii wielu mieszkańców ważna jest przebudowa drogi w otoczeniu ośrodka zdrowia i urzędu gminy uwzględniająca równą powierzchnię i miejsca parkingowe. Czy i kiedy się to uda – zobaczymy...

Tymczasem dobiegły końca prace budowy parkingu przy cmentarzu w Lubieniu. Inwestycja ta wykonana przy udziale finansowym Powiatu Włodawskiego oraz Gminy Wyryki jest niezwykle potrzebna i przydatna. Cieszę się, że nareszcie została zrealizowana.

Remont urzędu – nowe wnętrza, nowy klimat

Powoli dobiegają końca prace remontowe związane z odnowieniem pomieszczeń w budynku Urzędu Gminy. Po wymianie drzwi i poręczy przyszła kolej na wymianę sfatygowanej instalacji elektrycznej wewnątrz budynku, wykonanie wylewek w pomieszczeniach tzw. starej części urzędu, ułożenie paneli i terakoty, wymianę parapetów i malowanie pomieszczeń.

Odnowiona została także przestrzeń wspólna -

korytarze i klatki schodowe. Pozostały jeszcze tylko drobne prace wykończeniowe. Remont oczywiście poprawił warunki pracy urzędników ale pozytywna zmiana przestrzeni ma służyć przede wszystkim mieszkańcom i innym osobom załatwiających sprawy w urzędzie. Liczę na to, że w przyszłości przy pozytywnym rozstrzygnięciu wniosku na termomodernizację również zewnętrzny wygląd urzędu zyska nowy wizerunek.

Perspektywa dla Zahajek

W kwietniu, z mojej inicjatywy, w budynku po dawnej szkole w Zahajkach, odbyło się spotkanie specjalistów z zakresu budownictwa i architektury związane z oceną budynku - jego aktualnego stanu technicznego oraz możliwości remontu, a w perspektywie rozbudowy i zagospodarowania z korzyścią dla mieszkańców.

Obecnie budynek jest w niezbyt dobrym stanie technicznym i trzeba przyznać, że wymaga gruntownego remontu. Kilkanaście lat temu o jego wygląd zadbali sami mieszkańcy Zahajek wykonując wiele prac remontowych sprawiając jednocześnie, że miejsce to tętniło życiem. Moim zdaniem, teraz byłoby wskazane zagospodarowanie tego miejsca w taki sposób, aby nadal służyło mieszkańcom.

W maju br. pojawiła się możliwość pozyskania na ten cel środków finansowych w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa

„Priorytet 2 Infrastruktura Bibliotek 2016 – 2020”. W porozumieniu z mieszkańcami i dyrektorem biblioteki w Wyrkach zdecydowano o złożeniu wniosku do Instytutu Książki w Krakowie na zadanie pod nazwą „Rozbudowa oraz zmiana sposobu użytkowania dawnego budynku Szkoły Podstawowej w Zahajkach na potrzeby Filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Wyrkach” z uwzględnieniem w tym miejscu wszelkiej aktywności mieszkańców.

Póki co, podjęte działanie nie wiąże się z żadnymi kosztami finansowymi dla gminy, ani też nie daje gwarancji pozytywnego rozstrzygnięcia. Obecnie jesteśmy po pozytywnej ocenie formalnej wniosku. Do dalszych działań przystąpimy w razie jego pozytywnej oceny merytorycznej. Przy tym należy wskazać, że obecna filia biblioteki zlokalizowana jest w Horostycie, a w przypadku pomyślnego zrealizowania inwestycji, jej siedziba zostanie przeniesiona do Zahajek.

Transport publiczny

W ostatnim czasie wśród mieszkańców miejscowości z terenu naszej gminy przeprowadzona została ankieta związana z organizacją transportu dla młodzieży do szkół średnich oraz innych osób chcących korzystać z komunikacji publicznej. Działanie to było bezpośrednio związane z prośbami i oczekiwaniami mieszkańców w związku z organizacją transportu publicznego.

Uważam, że potrzeba ta jest na tyle znacząca, że podjęte zostały rozmowy z przewoźnikami związane z możliwością uruchomienia regularnych

połączeń komunikacyjnych umożliwiających przejazd do szkół we Włodawie i Korolówce Osadzie oraz dojazd dla wszystkich zainteresowanych do Wyrk i Włodawy z możliwie największej liczby miejscowości gminy.

Jak wszyscy wiemy obecnie zarówno młodzież jak i dorośli, szczególnie starsi i samotni mieszkańcy naszej gminy nie mają możliwości skorzystania z jakiegokolwiek komunikacji publicznej. Jaki będzie efekt podjętych działań okaże się za kilka tygodni. O czym na pewno poinformuję...

Nowy pracownik urzędu

W dniu 15 kwietnia pracę w Urzędzie Gminy w Wyrkach rozpoczął Pan Piotr Kazanecki, dotychczasowy pracownik Starostwa Powiatowego we Włodawie. Zmienił pracę na zasadzie porozumienia pracodawców samorządowych zawartego pomiędzy Starostą Powiatu Włodawskiego a Wójtem Gminy Wyrki.

Piotr Kazanecki dotychczas był zatrudniony na stanowisku inspektora w Wydziale Edukacji i Polityki Społecznej Starostwa, zmiana pracy jest połączona z awansem zawodowym – w Urzędzie Gminy w Wyrkach jest zatrudniony na stanowisku

Kierownika Referatu Administracyjnego i Spraw Oświaty. Do jego zakresu zadań należy: nadzór nad częścią dotychczas samodzielnych stanowisk pracy oraz zadania z zakresu m.in. oświaty, kultury, turystyki, współpracy z organizacjami pozarządowymi jak również sprawy związane z pozyskiwaniem środków pozabudżetowych i promocją gminy.

Piotr Kazanecki jest absolwentem politologii na UMCS w Lublinie, ukończył również studia podyplomowe w zakresie zarządzania w administracji i samorządzie terytorialnym.

Zanim trafił do pracy w Starostwie przez

kilkanaście lat był nauczycielem, w tym przez 5 lat wicedyrektorem. Podczas niedawnych wyborów samorządowych startując z Komitetu Wyborczego Wyborców „Lepsza Przyszłość Gminy Hańsk” ubiegał się o urząd wójta tej gminy, uzyskał poparcie 808 osób ulegając konkurentowi o zaledwie 28 głosów.

W moim przekonaniu praca Piotra Kazaneckiego to przede wszystkim wzmocnienie urzędu o bardzo potrzebne stanowisko i wartościową osobę, szczególnie w sytuacji, gdy gmina od lat nie ma sekretarza ani zastępcy wójta, a od wielu miesięcy był wakat na stanowisku odpowiedzialnym

za pozyskiwanie środków zewnętrznych. Bardzo się cieszę, że Pan Piotr przyjął propozycję pracy w naszej gminie. Z całą pewnością jego dotychczasowe doświadczenie pracy w szkole, w tym na stanowisku kierowniczym oraz w samorządzie na stanowisku inspektora do spraw oświaty, a także przygotowanie do sprawowania funkcji kierowniczych w samorządzie jak również praca w organizacjach społecznych, to zasób z jakiego korzystać będą zarówno pracownicy urzędu jak i wszyscy mieszkańcy.

Mirosław Torbicz

Ogłoszenie

Wybory do Izb Rolniczych

Zgodnie z uchwałą 2/2019 Krajowej Rady Izb Rolniczych z dnia 25 lutego 2019 r. w sprawie zarządzenia wyborów do walnych zgromadzeń izb rolniczych, wybory do izb rolniczych VI kadencji odbędą się 28 lipca 2019r roku. Głosowanie odbędzie się w świetlicy Urzędu Gminy Wyryki w godz. 8⁰⁰ – 18⁰⁰.

Zgodnie z przepisami czynne prawo wyborcze w wyborach do walnego zgromadzenia izby, czyli możliwość głosowania na poszczególnych kandydatów, mają wszyscy członkowie danej izby. Na mocy ustawy są nimi wszystkie osoby będące podatnikami podatku rolnego i w posiadaniu gospodarstwa rolnego o łącznej powierzchni przekraczającej 1 ha lub 1 ha przeliczeniowy lub

podatku dochodowego z działów specjalnych produkcji rolnej.

Zgodnie z ustawą o izbach rolniczych, spis uprawnionych do udziału w głosowaniu sporządza się w urzędzie gminy, jest on następnie udostępniany do wglądu w siedzibie urzędu.

Natomiast prawo zgłaszania kandydatów w wyborach do rady powiatowej izby przysługuje członkom izby. Zgłoszenie kandydatury wymaga poparcia co najmniej 50 członków danej izby posiadających prawo wyborcze w danym okręgu wyborczym.

Osoby, które chcą kandydować w wyborach mogą do 5 lipca zgłosić swoją kandydaturę.

Gmina Wyryki zaprasza mieszkańców, którzy ukończyli 25 rok życia, na bezpłatne szkolenia w zakresie korzystania z Internetu w następujących modułach:

KULTURA W SIECI

ROLNIK W SIECI

RODZIC W INTERNECIE

MOJE FINANSE I TRANSAKCJE W SIECI

DZIAŁAM W SIECIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH



Porady, przepisy,

Z NATURY ZDROWIE

Moje zainteresowanie kurdybankiem pojawiło się przypadkiem, kiedy przygotowując przydomowy ogródek pod wiosenne zasadzenia zaczęłam spod płotu wrywać niezwykle pachnące ziele. Uznałam bowiem, że tak przyjemny zapach nie może należeć do zwykłego „zielska”. Zaciekawiona jego zapachem postanowiłam poszukać o nim informacji, w czym szybko pomógł mi Internet. Już następnego dnia spróbowałam jak smakuje surowy i zaparzony w owocowym kompcie. Teraz wiem jak smakuje w rosoli i innych zupach. Mam już też sporą ilość ususzonego kurdybanka.

Zachęcam by zainteresować się tym niezwykle cennym ziołem, które rośnie prawie na każdym podwórku.

Bluszcz kurdybanek, zwany też pospolicie obłożnikiem pojawia się w trawie i traktowany jest jako chwast. To samosiejka rozrastająca się przez kłącza. Już jego pospolita nazwa obłożnik wskazuje, że był szczególnie pomocny dla osób obłożnie chorych. Dlaczego...???

Bluszcz kurdybanek to lecznicza bomba

Mimo, że uważany jest za chwast, to jest rośliną miododajną, a do tego jak się okazuje jest chwastem cudotwórcą, leczniczą bombą.

Już święta Hildegarda, mistyczka i uzdrowicielka żyjąca w XII wieku, stosowała kurdybanek w leczeniu ziołami. A kiedy w XVII wieku król Jan III Sobieski walczył ze swoją armią pod Wiedniem, siły i energii żołnierzom dodawał napar z kurdybanku, a przykładany do ran sprzyjał ich gojeniu. Z kolei, kiedy przed I wojną światową szalał tyfus zabijający dziesiątki ludzi, do pilnowania porządku i pomocy chorym powołano oddział żołnierzy, którzy również zaczęli chorować. Zauważono jednak, że ich konie są odporne na tę śmiertelną chorobę. Okazało się, że konie skubią jakąś trawkę czy zioło. Po tym odkryciu armia zaczęła pić napary z tej rośliny i zdrowieć.

To wszystko jest prawdą, bowiem występujące w bluszczu garbniki działają przeciwzapalnie, przeciwbiegunkowo, przeciwgorączkowo i ściągająco, mają dobry wpływ niemal na cały organizm.

Kurdybanek bogaty jest w sole mineralne, żywice oraz garbniki. Pomaga walczyć z niestrawnością, poprawia trawienie i przyspiesza przemianę materii. Pobudza wydzielanie soków trawiennych. Przynosi ulgę przy zespole jelita drażliwego. Można go stosować również na wzdęcia i kłopotliwe gazy. Ponadto oczyszcza organizm z toksyn. Regeneruje pracę wątroby, zapobiega zaleganiu żółci w woreczku żółciowym i wspomaga pracę trzustki. Kurdybanek stosuje się również jako składnik opatrunków na trądzik, świąd, trudno gojące się rany czy oparzenia. Regeneruje on naskórek. Hamuje krwawienie. Odwary z niego pomagają łagodzić nie tylko dolegliwości wątroby i trzustki, ale regulują także pracę oskrzeli i płuc, działa zatem korzystnie przy chorobach płuc, kaszlu, astmie i kłopotach z oddychaniem. Mówi się też, że bluszcz kurdybanek to naturalne antidotum na zatrucie organizmu, choćby po wypiciu nadmiernej ilości alkoholu. Spożywanie bluszczu lub zażywanie preparatów z nim w składzie pomaga pozbyć się substancji toksycznych z organizmu. Osoby mające problemy z cholesterolem też mogą stosować kurdybanek, przyczynia się bowiem do likwidacji cholesterolowych złogów. Kurdybanek można stosować nie tylko wewnętrznie, lecz także zewnętrznie.

Napary z kurdybanku, okłady z zaparzonego zieleń działają regenerująco i przeciwzapalnie. Co ciekawe, zaparzony kurdybanek jest doskonałym dodatkiem do leczniczych kąpielii, dlatego jego przeciwzapalne działanie jest skuteczne w kuracjach przeciwreumatycznych.



Kiedy zbierać kurdybanek i jak spożywać.

Bluszcz kurdybanek to zioło typowo słowiańskie gdyż w naszym klimacie rośnie cały rok. Zimą można znaleźć je pod śniegiem, a po roztopach od razu zbierać i używać w kuchni lub w apteczce. Surowcem leczniczym są kwiaty i liście, które do suszenia można zacząć zbierać już od kwietnia. Jednak najlepsze do ususzenia rośliny zbierzemy w maju i czerwcu. Do zbioru najlepsze są pędy rosnące w pełnym słońcu, z lekko czerwieniącymi końcówkami, gdyż to one zawierają najwięcej olejków eterycznych i garbników. Po zebraniu należy ususzyć go w zacienionym miejscu w temperaturze nie wyższej niż 40 stopni.

Bluszcz można spożywać również na surowo dodając do twarożków czy sałatek. Poza tym wygląda fantastycznie jako dekoracja na potrawach. Ma bardzo wyraźny, przyjemny smak w daniach smażonych i gotowanych. Szczególnie polecam jajecnicę, a w zupach – doskonale zastępuje pietruszkę. Przepyszna jest także herbatka ze świeżego kurdybanku. Jej przygotowanie jest banalnie proste. Wystarczy łyżkę kurdybanku zalać gorącą wodą i odstawić na ok. 10 min. pod przykryciem do zaparzenia.

Herbata z kurdybanku ma jasny kolor i przyjemny aromat. Herbatkę można sporządzać ze świeżych lub ususzonych gałązek, można dodać także gałązkę mięty, cytrynę i cukier. Ciekawym zastosowaniem kurdybanku jest lecznicza nalewka. Można ją przyrządzić w bardzo prosty sposób. 10-15 łyżek suszonego lub świeżego kurdybanku należy zalać 0,5 l wódki. Naczynie należy szczelnie zamknąć i odstawić na ok. 30 dni. Po tym czasie nalewkę należy przecedzić. Nalewka z kurdybanku wykazuje działanie rozgrzewające i wzmacniające odporność. Można ją spożywać bezpośrednio lub jako dodatek do herbaty.

NA ZAKOŃCZENIE

Tak zwyczajny i popularny chwast okazuje się być ziołem o olbrzymich właściwościach leczniczych i doskonałych walorach smakowych. W naszych warunkach klimatycznych dodatkowo bardzo powszechnym i łatwo dostępnym.

Zainspirowana bluszczem kurdybankiem zachęcam do odkrywania tych zasobów, które daje nam natura. Bowiem jeśli jest choroba, jest też i na nią antidotum, i nie zawsze muszą to być kosztowne, chemiczne lekarstwa.

Czerpmy zatem ... ZDROWIE Z NATURY ☺

J.Torbicz

„ZIMNA WODA – ZDROWIA DODA” - mówiło przysłowie

Woda – jak bardzo potrzebna jest do prawidłowego funkcjonowania naszych organizmów, o tym każdy doskonale wie. I choć nie zawiera substancji odżywczych, jest niezbędna do transportu składników pochodzących z pożywienia do wszystkich komórek ciała. Utrata około 1-2% wody z organizmu powoduje zmęczenie, natomiast już 10 % może zagrozić naszemu życiu.

Woda to samo dobro.

Jest najbardziej naturalnym i jedynym potrzebnym do życia płynem.

Nie zawiera żadnych zbędnych dodatków, powinna być głównym źródłem płynów w naszej codziennej diecie i stanowić minimum 60 – 80 % tego, co w ciągu dnia wypijamy.

Dlatego w upalne, letnie dni częściej sięgajmy po szklankę wody – nie tylko dla ochłody.

Wody nigdy nie zastąpią nawet najlepsze napoje i soki, gdyż nie gaszą one pragnienia, wręcz przeciwnie, obecne w napojach cukry jeszcze je wzmagają.

Tylko woda, o różnych kombinacjach smakowych ziołowo – owocowo – warzywnych może zgasić nasze pragnienie i sprawić, że picie wody nie tylko będzie koniecznością, ale i przyjemnością.

I tak dla przykładu doskonale walory smakowe i gaszące pragnienie ma od dawna znana mieszanka wody z rozgniecionymi czarnymi jagodami. Bardzo smaczna jest zimna woda z miodem i cytryną, bądź też bardzo popularna ostatnio woda z cytryną i miętą. Doskonale smakuje też woda z dodatkiem pomarańczy i grejpfruta. Do przygotowania bardzo odżywczego napoju można użyć też łupin egzotycznego owocu granatu, które po zalaniu wrzątkiem i ostygnięciu nadają smacznego i bardzo ciekawego smaku. Ciekawy smak ma również woda z gałązką mięty i kurdybanku.

Absolutnym hitem jest napój zrobiony z 8 szklanek wody, 1 łyżki tartego świeżego imbiru, 1 pokrojonego w plastry małego ogórka, 1 pokrojonej w plastry cytryny i 12 listków mięty. Po około 1 godzinie, kiedy smaki się dobrze połączą a napój schłodzi w lodówce doświadczyście czym jest smak naturalnych napojów w porównaniu ze smakiem z butelki.

Jednak każdy zapewne ma swój własny, najlepszy sposób na zgaszenie letniego pragnienia, a woda z czymkolwiek zawsze będzie smaczna i zdrowa, nawet, gdy w upalny dzień będzie spożywana jako gorąca herbata.

Zatem, czy zimna, czy gorąca woda, niech Wam wszystkim zdrowia doda :)

Humor

☺

Dwóch policjantów łączy się przez radio z wydziałem zabójstw :

- Tu sierżant Nowak, przyślijcie ekipę ...
- OK, a co tam masz ?
- morderstwo, mężczyzna 38 lat, żona dźgnęła go 6 razy nożem za to że wszedł na mokrą, dopiero co umyła podłogę.
- Aresztowaliście żonę ?
- Nie podłoga jeszcze mokra ...

☺

Mąż kupił fajny, duży telewizor, przyniósł do domu, rozpakował, żona zadowolona, sprząta pudło. A na pudle sporo różnych znaczków informacyjnych.

Zaciekawiona pyta:

- Kochanie, co oznacza ta szklanka na opakowaniu ?
- To znaczy że zakup trzeba opić .

☺

Dziewczynki rozmawiają w przedszkolu:

- Zuzia wiesz jak się nazywa amerykański pies którego zawsze coś boli ?
- BULLDOG

☺

Mąż rano patrzy w lustro i mówi do żony:

- Co sobie pomyślałaś wczoraj, jak przyszedłem pijany do domu z tym sińcem ?
- Jak przyszedłeś, to go jeszcze nie miałeś.

☺

Na plaży chłopak tak skoczył do wody, aż zsunęły mu się majtki. Na szczęście znalazł na dnie garnek, przykrył nim swoją męskość i ostrożnie wychodzi na brzeg.

Zauważyła to opalająca się obok dziewczyna, uśmiecha się i mówi do niego:

- Wiem co myślisz.
- No co myślę? – dopytuje się chłopak.
- Myślisz, że w tym garnku jest dno !



Wydawca:

Stowarzyszenie Aktywności Obywatelskiej "Koalicja Kulturalna" w Wyrkach

Wyrki - Adampol 95

22-205 Wyrki

email: wyruckiewiesci@wp.pl

www.wyrki.com.pl

Zespół redakcyjny:

Justyna Torbicz - redaktor naczelna

Marek Majewski

Emilia Kwiecień

Mirosław Torbicz

Marek Niedzielak

Copyright© "Wyruckie Wieści".

Wszystkie teksty zamieszczone w Wyruckich Wieściach mogą być cytowane i przedrukowywane wyłącznie po uzyskaniu pisemnej zgody redakcji, pod warunkiem podania źródła i przekazania redakcji egzemplarza publikacji z cytowanym tekstem.

Numer 1 i 2 (15,16), Wyrki czerwiec 2019 r.. Nakład: 500 egz.

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY